

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 01 grudnia 2016 r.

Sąd Rejonowy – w Piotrkowie Tryb. VII Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Marcin Oleśko

Protokolant: Joanna Siwek, Anna Krawczyńska

przy udziale Prokuratora: Tomasza Retyka, Jakuba Bętkowskiego

po rozpoznaniu w dniach 08.09.2016 r., 17.11.2016 r.

sprawy **S. M.**, syna R. i K. z domu K., urodzonego (...) w P.

### **oskarżonego o to, że:**

I. W dniu 01 maja 2015 r. około godz. 20:00 w P., woj. (...), przy ul. (...) działając z chęci osiągnięcia korzyści majątkowej usiłował dokonać kradzieży z włamaniem samochodu osobowego marki S. (...) o nr rej (...), w ten sposób, że po uprzednim wyłamaniu zamka zabezpieczającego drzwi garażowe oznaczone nr (...) i dostaniu się do środka garażu, a następnie wybiciu szyby lewej przedniej w drzwiach od strony kierowcy w/wym pojazdu, dostał się do jego wnętrza, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na atak padaczki, przy czym działaniem swym spowodował straty w kwocie 1600 zł na szkodę W. S., przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności, będąc uprzednio skazanym za podobne przestępstwo umyślne,

### **tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.**

II. W nocy 11 maja 2015 roku około godz. 01:00 w P., woj. (...), przy ul. (...) działając z chęci osiągnięcia korzyści majątkowej usiłował dokonać kradzieży z włamaniem do piwnicy przypisanej do mieszkania o nr (...) w ten sposób, że po uprzednim podważeniu drzwi piwnicy, dostał się do jej wnętrza, skąd usiłował skraść łopatę oraz rurę do odkurzacza wartości około 20 zł, lecz zamierzonego celu nie osiągnął gdyż został zauważony przez jednego z mieszkańców bloku, czym działał na szkodę K. B., przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności, będąc uprzednio skazanym za podobne przestępstwo umyślne,

### **tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.**

1. oskarżonego **S. M.** uznaje za winnego tego, że dniu 01 maja 2015 r. około godz. 20:00 w P. przy ul. (...) usiłował dokonać kradzieży z włamaniem samochodu osobowego marki S. (...) o nr rej (...), w ten sposób, że po uprzednim odgięciu drzwi garażowych na wysokości „gniazda” rygla zamka oznaczonych nr 21 i dostaniu się do środka garażu, a następnie po wybiciu szyby lewej przedniej w drzwiach od strony kierowcy w/wym pojazdu, dostał się do jego wnętrza, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na to, że zasnął w samochodzie, przy czym działaniem swym spowodował straty w kwocie 1000 zł na szkodę W. S. oraz U. S., przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się będąc uprzednio skazanym w warunkach określonych w art. 64 § 1 kk, odbywając łącznie co najmniej 1 rok kary pozbawienia wolności i w ciągu 5 lat po odbyciu ostatniej kary usiłował popełnić ponownie przestępstwo kradzieży z włamaniem, czym wyczerpał dyspozycję art. 13 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk w zw. z art. 4 § 1 kk i za to na podstawie art. 14 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;

2. oskarżonego **S. M.** uznaje za winnego tego, że w nocy 11 maja 2015 roku około godz. 01.00 w P. przy ul. (...) usiłował dokonać kradzieży z włamaniem do piwnicy przypisanej do mieszkania nr (...) w ten sposób, że po uprzednim odgięciu deski znajdującej się na drzwiach piwnicy wyciągnął z wnętrza piwnicy łopatę oraz rurę od odkurzacza o łącznej wartości co najmniej 1 złotych, a następnie za pomocą łopaty próbował otworzyć drzwi piwnicy w celu dostania się do środka, lecz zamierzonego celu nie osiągnął, gdyż został zauważony przez pokrzywdzoną K. B., czym działał na szkodę K. B. oraz A. B. (1), przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się będąc uprzednio skazanym w warunkach określonych w art. 64 § 1 kk, odbywając łącznie co najmniej 1 rok kary pozbawienia wolności i w ciągu 5 lat po odbyciu ostatniej kary usiłował popełnić ponownie przestępstwo kradzieży z włamaniem, czym wyczerpał dyspozycję art. 13 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk w zw. z art. 4 § 1 kk i za to na podstawie art. 14 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności;

3. na podstawie art. 85 kk, art. 86 § 1 kk orzeczone w punktach 1 (pierwszym) i 2 (drugim) niniejszego wyroku jednostkowe kary pozbawienia wolności łączy i wymierza oskarżonemu karę łączną 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

4. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej w punkcie 3 (trzecim) niniejszego wyroku kary łącznej pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okresy zatrzymania w sprawie w dniach 1 maja 2015 roku oraz 11 maja 2015 roku;

5. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. S. K. (1) kwotę 1.394,82 (jeden tysiąc trzysta dziewięćdziesiąt cztery złote osiemdziesiąt dwa grosze) złotych tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej skazanemu przez adwokata z urzędu;

6. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, przy czym wydatki przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt VII K 578/15

## UZASADNIENIE

Pokrzywdzeni W. S. oraz U. S. posiadają w P. przy ulicy (...) garaż nr (...) w którym trzymają samochód osobowy marki S. (...) o nr rej (...).

/zeznania W. S. – k. 154v.-155v.;

zeznania U. S. – k. 155v./

Garaż ten jest zamykany na zamek z rygłem wchodzącym w tzw. gniazdo.

/zeznania W. S. – k. 154v.-155v.;

zeznania U. S. – k. 155v.;

protokół oględzin – k. 8-9/

W dniu 1 maja 2015 roku oskarżony S. M. około godziny 20.00 odgiął drzwi od powyższego garażu na wysokości „gniazda” rygla zamka oznaczonych nr (...) W ten sposób dostał się do środka garażu. Następnie oskarżony wybił szybę w lewych przednich drzwiach od strony kierowcy samochodu osobowego marki S. (...) o nr rej (...). Po wejściu do samochodu oskarżony usiadł na fotelu kierowcy.

/zeznania W. S. – k. 154v.-155v.;

zeznania U. S. – k. 155v.;

protokół oględzin – k. 8-9;

wyjaśnienia oskarżonego – k. 45 Zbioru A, k. 152-153/

Następnie oskarżony otworzył schowek w samochodzie i wyjął z niego wszystkie rzeczy.

/zeznania W. S. – k. 154v.-155v.;

zeznania U. S. – k. 155v.;

protokół oględzin – k. 8-9/

Oskarżony działał z zamiarem dokonania kradzieży powyższego samochodu.

/wyjaśnienia oskarżonego – k. 45 Zbioru A/

Powyższego zamiaru jednak nie osiągnął, gdyż zasnął w przedmiotowym samochodzie.

/zeznania W. S. – k. 154v.-155v.;

zeznania U. S. – k. 155v.;

wyjaśnienia oskarżonego – k. 45 Zbioru A, k. 152-153;

zeznania E. P. – k. 205-205v.;

zeznania S. Ś. – k. 205v.-206/

Po przyjeździe na miejsce zdarzenia funkcjonariuszy policji w osobach E. P. i S. Ś. oskarżony dostał ataku padaczki.

/wyjaśnienia oskarżonego – k. 152-153;

zeznania E. P. – k. 205-205v./

Oskarżony swoim zachowaniem wyrządził szkodę na rzecz pokrzywdzonych w kwocie 1.000 złotych.

/ zeznania W. S. – k. 154v.-155v.;

zeznania U. S. – k. 155v./

Pokrzywdzeni K. B. i A. B. (1) zamieszkują w mieszkaniu w P., przy ulicy (...). Do ich mieszkania przypisana jest piwnica nr(...)

/zeznania K. B. – k. 34-35 zbioru C, k. 54v., k. 154-154v.;

zeznania A. B. (1) – k. 153v.-154/

W nocy 11 maja 2015 roku, około godziny 01.00 oskarżony S. M. odgiął deskę znajdującą się na drzwiach piwnicy nr(...) Drzwi do piwnicy były zamknięte na kłódkę. Następnie przez tak uzyskany otwór wyciągnął łopatę oraz rurę od odkurzacza. Po wyjęciu łopaty próbował za jej pomocą otworzyć drzwi piwnicy w celu dostania się do środka.

/zeznania K. B. – k. 34-35 zbioru C, k. 54v., k. 154-154v.;

zeznania A. B. (1) – k. 153v.-154;

wyjaśnienia oskarżonego – k. 45 Zbioru A, k. 152-153;

protokół oględzin miejsca – k. 37-38/

Przebywająca w mieszkaniu K. B. usłyszała odgłosy dochodzące z piwnicy. Zeszła na dół i zobaczyła oskarżonego. Wtedy S. M. wystraszył się i zbiegł z miejsca zdarzenia zostawiając na miejscu łopatę oraz rurę od odkurzacza.

/zeznania K. B. – k. 34-35 zbioru C, k. 54v., k. 154-154v.;

zeznania A. B. (1) – k. 153v.-154;

wyjaśnienia oskarżonego – k. 45 Zbioru A, k. 152-153/

Łopata i rura od odkurzacza miały wartość co najmniej 1 złotych.

/zeznania K. B. – k. 34-35 zbioru C, k. 54v., k. 154-154v.;

zeznania A. B. (1) – k. 153v.-154/

Oskarżony dopuścił się tych czynów będąc pod wpływem alkoholu.

/wyjaśnienia oskarżonego – k. 45 Zbioru A, k. 152-153

zeznania S. Ś. – k. 205v.-206/

S. M. ma 36 lat. Legitymuje się wykształceniem podstawowym.

Z zawodu jest ślusarzem. Nie pracuje i nie uzyskuje żadnych dochodów. Jest kawalerem. Nie ma nikogo na swoim utrzymaniu. Nie posiada majątku.

/dane osobo – poznawcze – k. 151v.-152/

Oskarżony był już uprzednio wielokrotnie karany.

/dane o karalności – k. 46-49 Zbioru A/

Wyrokiem Sądu (...) w P. (...) z dnia(...) roku, w sprawie(...)oskarżony został skazany za dwa przestępstwa wyczerpujące dyspozycję art. dyspozycję art. 278 § 5 kk i trzy przestępstwa wyczerpujące dyspozycję art. 278 § 1 kk na kary po 1 roku pozbawienia wolności oraz na karę łączną 2 lat pozbawienia wolności. S. M. odbywał tą karę między w okresach: 14.10.2008r.-29.10.2008r., 13.11.2008r.-25.11.2008r., 10.12.2008r.-09.01.2009r., 18.04.2009r.-17.08.2009r, 27.08-2009r-25.11.2010r.

/odpis wyroku (...)– k. 77-79 Zbioru A;

obliczenie kary – k. 81 Zbioru A /

Następnie w dniach 4 marca 2011 roku i 10 marca 2011 roku popełnił podobne przestępstwa umyślne z art. 280 § 1 kk, za które został skazany wyrokiem Sądu (...) w P. (...) dnia(...) roku, w sprawie (...) na kary po 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę łączną 3 lat pozbawienia wolności. Karę z tego wyroku odbywał w okresie od 16 grudnia 2011 roku do 17 czerwca 2014 roku.

/odpis wyroku (...) – k. 65-66 Zbioru A;

obliczenie kary – k. 67 Zbioru A /

S. M. nie jest chory psychicznie ani upośledzony umysłowo. Stwierdzono natomiast u niego inne zakłócenia czynności psychicznych pod postacią zaburzeń osobowości i uzależnienia mieszanego (od alkoholu i innych substancji psychoaktywnych). W czasie popełnienia zarzucanych mu czynów miał ograniczoną w nieznacznym stopniu zdolność rozpoznania ich znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem, jedynie ze względu na stan upojenia alkoholowego prostego, przy czym mógł przewidzieć konsekwencje wprawienia się w stan upojenia.

/opinia sądowo – psychiatryczna – k. 92-96 Zbiór A/

Oskarżony został zatrzymany w dniach 1 maja 2015 roku i 11 maja 2015 roku.

/protokół zatrzymania – k. 2, k. 40 Zbiór A/

S. M. składając wyjaśnienia w charakterze podejrzanego w dniu 12 maja 2015 roku przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Wyjaśnił, że w dniu 11 maja 2015 udał się na ulicę (...), gdzie wszedł do jednego z bloków. Następnie poszedł do pomieszczeń piwnicznych, gdzie od drzwi jednego z nich oderwał deskę. Następnie wyciągnął z tej piwnicy łopatę oraz inny przedmiot, którego nie pamiętał. Następnie usłyszał głos kobiety i wyszedł przed blok nie zabierając tych rzeczy. Po kilku minutach został zatrzymany przez policję. Ponadto wyjaśnił, że żałuje tych czynów, których dopuścił się gdyż był pod wpływem alkoholu. Dlatego też chce naprawić wszystkie szkody. Ponadto wyraził chęć dobrowolnego poddania się karze. S. M. wyjaśnił też, że on tylko chciał się przespać w piwnicy a nie miał zamiaru nic ukraść i uszkodzić.

/wyjaśnienia oskarżonego – k. 45-45v. Zbioru A/

Ponadto wyjaśniając w postępowaniu przygotowawczym w dniu 11 czerwca 2015 roku S. M. wyraził gotowość skorzystania z instytucji uregulowanej w art. 335 kpk.

/wyjaśnienia oskarżonego – k. 57 Zbioru A/

Składając wyjaśnienia przed Sądem oskarżony tak naprawdę nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, mimo że formalnie oświadczył że się do nich przyznaje. S. M. wyjaśnił: „Na pierwszym miejscu chciałbym przeprosić państwa S. za mój czyn. Żałuję tego co zrobiłem. Nie chciałem ukraść tego samochodu, chciałem się przespać, gdyż było bardzo zimno. Mam podmrożane ręce i stopy, mnie było zimno. Do garażu dostałem się w ten sposób, że pociągnąłem drzwi i one się same otworzyły. Następnie wybiłem szybę w samochodzie i wszedłem do środka. Nic tam nie robiłem tylko zasnąłem. Najpierw było tak, że obudziła mnie nieznana osoba i spytała czy wszystko jest w porządku. Ja powiedziałem, że tak i usnąłem znowu. Atak padaczki dostałem dopiero wtedy jak Policja mnie obudziła. Ja byłem wtedy pod wpływem alkoholu ale nie byłem bardzo pijany. Ja nie ograniczyłem się do spania w garażu, bo tam było zimno. Ja usiadłem na miejscu kierowcy spontanicznie. Nie pamiętam czy drzwi samochodu mogły się z obu stron otwierać tak samo w garażu bo było ciemno. Ja nie mam prawa jazdy. Nie umiem jeździć samochodem, nawet nigdy nie próbowałem. Nie miałem zamiaru kradzieży samochodu, tylko jedynie przespać się. Ja wybrałem samochód w garażu, a nie na ulicy spontanicznie. To był pierwszy lepszy garaż. Faktycznie lepiej byłoby pójść do B.A. ale ja byłem pod wpływem alkoholu. Pan C. to jest mój dalszy wujek. On wtedy mieszkał w P. i nie wiem dlaczego do niego nie poszedłem. Ja byłem tego dnia osłabiony, bo dłuższy czas nie jadłem. Ja chciałbym zrehabilitować się pokrzywdzonym. Jak będę na wolności

i podejmę pracę i zapłacę za te szkody, nawet jak byłbym skazany, to będę się starał o pracę w warunkach zakładu karnego żeby zapłacić szkodę. Ja nie bardzo kojarzę to zdarzenie z 11 maja 2015r. Nie pamiętam czy ja się chciałem włamać do tej piwnicy. Dopiero teraz mecenas mi powiedział o tej sprawie. Nie pamiętałem w ogóle tego zdarzenia. Nie pamiętam czy wchodziłem do tej komórki. Ja przepraszam pokrzywdzonych Państwa B., jeżeli takie zdarzenie z moim udziałem miało miejsce. Ja jestem osobą karaną. Mam na swym koncie kradzieże, natomiast nie pamiętam czy popełniałem rozboje. Nie wiem czy ja staję w warunkach recydywy Kodeksu Karnego, nie znam przepisów. Ja chciałbym się poddać dobrowolnie karze ale w tym znaczeniu, że chciałbym naprawić szkodę. Nie przyznaję się do tego, że włamałem się żeby coś ukraść”. Po odczytaniu oskarżonemu wyjaśnień z postępowania przygotowawczego z

karty 44-45 z dnia 12 maja 2015 roku oskarżony podniósł, że on nie pamięta czy składał takie wyjaśnienia. Po okazaniu mu podpisów pod tym protokołem, S. M. wyjaśnił, że tam są jego podpisy, jednak składał je po ataku padaczki, którą miał tego samego dnia. Po odczytaniu oskarżonemu wyjaśnień z postępowania przygotowawczego z karty 57 z dnia 11 czerwca 2015 roku oskarżony podniósł, że: „Te wyjaśnienia to nie są moje spontaniczne wyjaśnienia. Ja byłem naprowadzany przez Policję, bo oni chcieli jak najszybciej skończyć czynności. Sugerowali mi żebym się przyznał, żebym się dobrowolnie poddał karze to dostanę mniejszy wyrok. Ja nie chciałem się przyznać do kradzieży samochodu ale zrobiłem to, bo namawiała mnie do tego Policja. W maju 2015r. ja nocowałem w piwnicach i garażach. To znaczy nocowałem w piwnicach, garażach i klatkach schodowych. Wieczorami szukałem miejsca gdzie mogłem się położyć. Nie zabierałem rzeczy z tych piwnic. Ja się chciałem tylko przespać, bo było mi zimno. Ja nie wiem dlaczego chciałem wejść do piwnicy, a nie położyłem się na korytarzu w komórce. Nie pamiętam czy w samochodzie S. włączyłem światła. Ja spałem na tekturze, którą brałem ze śmietnika. Ja nie spałem na klatce schodowej, bo zdarzało się, że mnie stamtąd przeganiano. Mnie też przeganiano z korytarzy piwnic ale nie tak często jak z klatek schodowych”.

/wyjaśnienia oskarżonego – k. 152-153/

W niniejszej sprawie zostało ustalone, iż w dniu 01 maja 2015 roku około godz. 20:00 w P. przy ul. (...) oskarżony po uprzednim odgięciu drzwi garażowych na wysokości „gniazda” rygla zamka oznaczonych nr (...) wszedł do środka garażu a następnie po wybiciu szyby lewej przedniej w drzwiach od strony kierowcy w samochodzie osobowym marki S. (...) o nr rej (...) dostał się do jego wnętrza a następnie zasnął w pojeździe. Swoim działaniem spowodował straty w kwocie 1000 zł na szkodę W. S. oraz U. S.. W okoliczności wynikają z zeznań W. S., U. S., protokołu oględzin rzeczy, wyjaśnień oskarżonego, zeznań E. P., S. Ś.. Powołany osobowy i nieosobowy materiał dowodowy w tym zakresie wzajemnie się uzupełnia i koresponduje ze sobą dlatego też zasługuje na wiarę.

Ponadto ustalono, że w nocy 11 maja 2015 roku około godz. 01.00 w P. przy ul. (...), oskarżony odgiął deskę w piwnicy nr (...) należącej do K. B. oraz A. B. (1). Następnie wyjął z tej piwnicy łopatę i rurę od odkurzacza o wartości co najmniej 1 złotych. Po zdobyciu łopaty oskarżony próbował otworzyć drzwi piwnicy w celu dostania się do środka, lecz zamierzonego celu nie osiągnął, gdyż został spłoszony przez pokrzywdzoną K. B.. Wskazane okoliczności wynikają z zeznań K. B. oraz A. B. (1), protokołu oględzin rzeczy, wyjaśnień oskarżonego. Powołany osobowy i nieosobowy materiał dowodowy w tym zakresie wzajemnie się uzupełnia i koresponduje ze sobą dlatego też zasługuje na obdarzenie go walorem wiarygodności.

W niniejszej sprawie kluczowym jest udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy oskarżony działał w celu dokonania kradzieży samochodu osobowego marki S. (...) należącego do W. S. oraz U. S. oraz w celu kradzieży przedmiotów znajdujących się w piwnicy należącej do K. B. i A. B. (1), czy też jego zamiarem było jedynie przespanie się w samochodzie oraz piwnicy.

Zdaniem Sądu analizując zebrany w sprawie materiał dowodowy należy dojść do ustaleń, iż S. M. działał z zamiarem dokonania kradzieży na szkodę pokrzywdzonych.

Przede wszystkim Sąd miał tu na uwadze pierwsze wyjaśnienia oskarżonego, w których przyznawał się on do popełnienia zarzucanych mu czynów tj. do usiłowania dokonania kradzieży z włamaniem. Wyjaśnienia S. M., w których przyznawał się on do popełnienia zarzucanych mu czynów były stanowcze i przekonujące. Sąd nie znalazł żadnych podstaw powalających na pozwalających podważyć ich wiarygodność. Tym bardziej, iż nie zasługują na wiarę wyjaśnienia oskarżonego, że kiedy przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu to był naprowadzany przez Policję, gdyż policjanci chcieli jak najszybciej skończyć czynności. Takie tłumaczenie razi wręcz naiwnością. Oskarżony bowiem rzekomo tylko z tego powodu aby policjanci szybciej wykonali czynności wołał przyznać się do popełnienia przestępstw, do których popełnienia rzekomo się nie poczuwał. Oskarżony wskazał, że policjanci sugerowali mu żeby się przyznał, żeby się dobrowolnie poddał karze to dostanie mniejszy wyrok. S. M. nie chciał się przyznać do kradzieży samochodu ale zrobił to, bo namawiała go do tego Policja.

Celem zweryfikowania tych twierdzeń Sąd przesłuchał w charakterze świadków funkcjonariuszy policji w osobach M. K., A. G., T. R..

M. K. zeznała, że podczas składania wyjaśnień oskarżony był spokojny. Policjanci nie zmuszali go do składania wyjaśnień, nie zmuszali go aby przyznał się do winy, nie zmuszali też oskarżonego do tego aby dobrowolnie poddał się karze. Świadkowi nie było też nic wiadomo aby przed przesłuchaniem oskarżony miał dostać ataku padaczki.

Natomiast A. G. podniosła, że oskarżony mógł swobodnie się wypowiadać, policjanci nie wpływali na treść jego wyjaśnień, nie sugerowali mu, że ma przyznać się do winy i dobrowolnie poddać karze.

Powyższe okoliczności dodatkowo znajdują swoje potwierdzenie w zeznaniach T. R..

Ponadto trudno przyjąć aby człowiek, który wie, że nie jest sprawcą zarzucanego mu czynu wyrażał chęć dobrowolnego poddanie się karze. Tym samym zdaniem Sądu za podstawę ustaleń w niniejszej sprawie trzeba brać pod uwagę wcześniejsze wyjaśnienia S. M., które były składane spontanicznie i na „gorąco”.

To, że oskarżony po przyznaniu się do winy, następnie wycofał się z wcześniejszych wyjaśnień, nie oznacza jeszcze podstawy do zdyskwalifikowania jego pierwotnych relacji, jak również ich automatycznej eliminacji z materiału dowodowego. Wyjaśnienia, które zostały następnie odwołane lub zmienione nadal stanowią dowód w sprawie i tak jak każdy inny dowód podlegają swobodnej ocenie Sądu. Ich wiarygodności nie może przekreślać, że zostały złożone na początkowym etapie postępowania, zaś później oskarżony unikał potwierdzenia wynikających z nich faktów i okoliczności. O wartości dowodowej wyjaśnień nie decyduje stadium postępowania, w których zostały złożone, lecz ich treść, oceniana wedle reguł zawartych w art. 7 kpk i w konfrontacji z innymi dowodami.

Wyjaśnienia oskarżonego w których nie przyznawał się od popełnienia zarzucanych mu czynów zasadały się przede wszystkim na twierdzeniu, iż jego celem była jedynie chęć przespania się w samochodzie i piwnicy. Wyjaśnienia w tej części są nielogiczne i sprzeczne z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazań doświadczenia życiowego.

Zdaniem Sądu osoba która chce się po prostu przespać nie zachowuje się tak jak oskarżony. Przede wszystkim nie dokonuje tak daleko idącego niszczenia mienia jak uczynił to S. M..

Analizując poszczególne przypadki Sąd pragnie zauważyć, iż nic nie stało na przeszkodzie aby oskarżony po otworzeniu drzwi garażowych położył się w nim a nie następnie zadając sobie dość dużo trudu wybijał szybę w pojeździe. Następnie S. M. siada na fotelu kierowcy, mając przed sobą kierownicę, gdzie oczywistym jest, że wygodniej z uwagi na ilość miejsca byłoby mu spać na fotelu pasażera, ewentualnie na tylnej kanapie. Ponadto zamiast zająć się spaniem on przystępuje do plądrowania schowka znajdującego się w pojeździe.

Podobnie należy ocenić zdarzenie do jakiego doszło w piwnicy bloku. S. M. dostał się już bowiem na klatkę bloku a następnie wszedł do piwnicy budynku. Skoro był tak bardzo zmęczony powinien położyć się w korytarzach piwnicznych. Tym bardziej, że jak zeznał A. B. (1) w piwnicy pokrzywdzonych są takie korytarze, że oskarżony mógł się spokojnie przespać. On natomiast całą energię pożytkuje na odgięcie deski znajdujących się na drzwiach piwnicy pokrzywdzonych a następnie wyciąga rzeczy

z piwnicy. Nie bronią się twierdzenia S. M., że wołał on spać w piwnicy pokrzywdzonych, gdyż jak zeznali K. B. i A. B. (1) w piwnicy nie byłoby miejsca do położenia się, piwnica była zbyt mała. Takie same warunki jeżeli chodzi o poziom ciepła i wygodę oskarżony miałby na korytarzu gdzie były piwnice, jak również w samej piwnicy a można nawet powiedzieć, że w korytarzach piwnicznych, biorąc pod uwagę przestrzeń tam panujące warunki byłyby lepsze.

Nadto oskarżony zachowując się we wskazany powyżej sposób, za każdym razem narażał się na niebezpieczeństwo, że zostanie złapany, gdyż czynności podejmowane przez niego niewątpliwie wywoływały dodatkowy hałas.

Tym samym za nie zasługujące na wiarę Sąd uznał wyjaśnienia S. M. złożone przed Sądem, w których nie przyznaje się on do popełnienia zarzucanych mu czynów. Nie przyznawanie się do popełnienia zarzucanych mu czynów stanowi

wyraz przyjętej przez oskarżonego linii obrony. W ocenie Sądu nie przyznanie się oskarżonego, nie pozwala na przyjęcie, że oskarżony nie jest ich sprawcą.

W niniejszej sprawie Sąd ustalił wartość szkód w oparciu o zeznania pokrzywdzonych.

Nie mają znaczenia dla sprawy zeznania W. C.. Świadek nie miał żadnej wiedzy na temat zdarzeń objętych aktem oskarżenia.

W oparciu o zgodne zeznania E. P. oraz wyjaśnienia oskarżonego ustalono, że oskarżony dostał ataku padaczki dopiero po przyjechaniu na miejsce zdarzenia policji.

Z uwagi na uzasadnioną wątpliwość co do stanu zdrowia psychicznego oskarżonego został on poddany w toku postępowania jednorazowemu badaniu przeprowadzonemu przez dwóch biegłych lekarzy psychiatrów. Na podstawie jednoznacznej pisemnej opinii sądowo – psychiatrycznej ustalono, iż oskarżony nie jest chory psychicznie ani upośledzony umysłowo. Stwierdzono natomiast u niego inne zakłócenia czynności psychicznych pod postacią zaburzeń osobowości i uzależnienia mieszanego (od alkoholu i innych substancji psychoaktywnych). W czasie popełnienia zarzucanych mu czynów miał ograniczoną w nieznacznym stopniu zdolność rozpoznania ich znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem, jedynie ze względu na stan upojenia alkoholowego prostego, przy czym mógł przewidzieć konsekwencje wprawienia się w stan upojenia. Wydana w sprawie opinia biegłych psychiatrów nie budzi zastrzeżeń pod względem fachowości i rzetelności. Nie była ona także kwestionowana przez strony. Dlatego była podstawą ustaleń faktycznych w zakresie tą opinią objętymi.

Sąd uznał za wiarygodny także pozostały nieosobowy materiał dowodowy zgromadzony w sprawie w postaci protokołów oględzin, danych o karalności, odpisów wyroków, obliczeń kary, protokołów zatrzymania. Nie był on podczas postępowania kwestionowany i Sąd nie znalazł podstaw, aby podważyć jego wiarygodność.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, w ocenie Sądu oskarżony jest sprawcą zarzucanych mu czynów.

S. M. usiłując dokonać w dniu 1 maja 2015 r. około godz. 20:00

w P. przy ul. (...) kradzieży z włamaniem samochodu osobowego marki S. (...) o nr rej (...), w ten sposób, że po uprzednim odgięciu drzwi garażowych na wysokości „gniazda” rygła zamka oznaczonych nr (...) i dostaniu się do środka garażu, a następnie po wybiciu szyby lewej przedniej w drzwiach od strony kierowcy w/wym pojazdu, dostał się do jego wnętrza, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na to, że zasnął w samochodzie, przy czym działaniem swym spowodował straty w kwocie 1000 zł na szkodę W. S. oraz U. S., swoim zachowaniem wyczerpał dyspozycję art. 13 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk.

Sąd dzieląc kwalifikację prawną przyjętą przez oskarżyciela publicznego tj, że oskarżony dopuścił się przestępstwa usiłowania kradzieży z włamaniem, jednocześnie dokonał zmian w opisie czynu.

Oskarżony dokonał w inny sposób, niż to wskazuje oskarżyciel pokonania zabezpieczenia zamkniętych drzwi. Protokół oględzin pozwolił na ustalenie, iż nie doszło do wyłania zamka zabezpieczającego drzwi garażowe, tylko oskarżony dostał się do środka garażu po uprzednim odgięciu drzwi garażowych na wysokości „gniazda” rygła zamka.

Sąd przyjął także, że oskarżony nie osiągnął zamierzonego celu gdyż zasnął a nie dlatego, że dostał ataku padaczki.

Fakt, że S. M. zasnął wynika ze zgodnych zeznań W. S., U. S., E. P., S. Ś. oraz wyjaśnień oskarżonego. Natomiast W oparciu o zgodne zeznania E. P. oraz wyjaśnienia oskarżonego ustalono, że oskarżony dostał ataku padaczki dopiero po przyjechaniu na miejsce zdarzenia policji.

Sąd doprecyzował również że osobami pokrzywdzonymi są W. S. i U. S. Wskazani świadkowie zgodnie zeznawali bowiem, że oboje byli współwłaścicielami samochodu. W oparciu o ich kompatybilne zeznania ustalono, że sprawca wyrządził im szkodę w kwocie 1000 złotych, która została naprawiona przez ubezpieczyciela.



Ponadto S. M. usiłując dokonać w nocy 11 maja 2015 roku około godz. 01.00 w P. przy ul. (...) kradzieży z włamaniem do piwnicy przypisanej do mieszkania nr (...) w ten sposób, że po uprzednim odgięciu deski znajdującej się na drzwiach piwnicy wyciągnął z wnętrza piwnicy łopatę oraz rurę od odkurzacza o łącznej wartości co najmniej 1 złotych, a następnie za pomocą łopaty próbował otworzyć drzwi piwnicy w celu dostania się do środka, lecz zamierzonego celu nie osiągnął, gdyż został zauważony przez pokrzywdzoną K. B., czym działał na szkodę K. B. oraz A. B. (1), swoim zachowaniem zrealizował dyspozycję art. 13 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk.

Sąd dzieląc kwalifikację prawną przyjętą przez oskarżyciela publicznego tj, że oskarżony dopuścił się przestępstwa usiłowania kradzieży z włamaniem, jednocześnie dokonał zmian w opisie czynu.

W oparciu o spójne zeznania K. B. i A. B. (1) ustalono, że oskarżony usiłował dokonać kradzieży z włamaniem do piwnicy nr 2 a nie jak wskazał oskarżyciel publiczny do piwnicy nr 43.

Na podstawie protokołu oględzin oraz zeznań K. B. i A. B. (1) Sąd ustalił też, że sprawca usiłował dostać się do komórki w ten sposób, że najpierw odgiął deski znajdującej się na drzwiach piwnicy a następnie wyciągnął z wnętrza piwnicy łopatę oraz rurę od odkurzacza. Następnie za pomocą łopaty próbował otworzyć drzwi piwnicy w celu dostania się do środka.

Pokrzywdzeni przed Sądem usiłowali wykazać, że przedmioty które zamierzał ukraść oskarżony nie miały dla nich żadnej wartości. Ostatecznie przyznali, a zwłaszcza A. B. (2), że łącznie były one warte 1 złotych.

W oparciu o wzajemnie się uzupełniające się zeznania K. B. oraz A. B. (1), ustalono natomiast, że przedmiotowa piwnica stanowiła własność ich obojga.

Tym samym mając na uwadze powyższe rozważania Sąd dokonał stosownych zmian w opisie czynu w oparciu o przedstawiony materiał dowodowy i w powyższy sposób oceniony.

Ponadto Sąd nie podzielił stanowiska Prokuratora, że oskarżony dopuścił się zarzucanych mu przestępstw w warunkach określonych w art. 64 § 1 kk i przyjął, że S. M. obu czynów dokonał w warunkach recydywy szczególnej wielokrotnej opisanej w treści art. 64 § 2 kk. .

Wyrokiem Sądu (...)w P. z dnia (...) roku, w sprawie(...) oskarżony został skazany za dwa przestępstwa wyczerpujące dyspozycję art. dyspozycję art. 278 § 5 kk i trzy przestępstwa wyczerpujące dyspozycję art. 278 § 1 kk na kary po 1 roku pozbawienia wolności oraz na karę łączną 2 lat pozbawienia wolności. S. M. odbywał tą karę między w okresach: 14.10.2008r.-29.10.2008r., 13.11.2008r.-25.11.2008r., 10.12.2008r.-09.01.2009r., 18.04.2009r.-17.08.2009r, 27.08-2009r-25.11.2010r.

Następnie w dniach 4 marca 2011 roku i 10 marca 2011 roku popełnił podobne przestępstwa umyślne z art. 280 § 1 kk, za które został skazany wyrokiem Sądu (...) w (...) dnia(...) roku, w sprawie (...) na kary po 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę łączną 3 lat pozbawienia wolności. Karę z tego wyroku odbywał w okresie od 16 grudnia 2011 roku do 17 czerwca 2014 roku.

Mając powyższe na uwadze, nie ulega wątpliwości, że S. M.

w sprawie (...) dopuścił się przestępstwa umyślnego podobnego do tego za które był skazany wyrokiem w sprawie (...)Dopuścił się tego czynu w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności. Tym samym S. M. był wyrokiem Sądu (...) w P. dnia (...) roku,

w sprawie (...) skazany w warunkach art. 64 § 1 kk (a nawet 64 § 2 kk).

W sprawach (...) oraz (...) S. M. odbył łącznie co najmniej rok kary pozbawienia wolności. Następnie w ciągu 5 lat po odbyciu ostatniej kary popełnił ponownie umyślne przestępstwa kradzieży z włamaniem w niniejszej sprawie.

W rozpoznawanej sprawie, koniecznym było rozstrzygnięcie, według której ustawy orzekać. Czyny zostały bowiem popełnione w dniach 1 maja 2015 roku oraz 11 maja 2015 roku. Natomiast wyrok został wydany w dniu 1 grudnia 2016

roku. W międzyczasie tj. w dniu 1 lipca 2015 roku doszło do nowelizacji Kodeksu karnego. Tym samym w niniejszej sprawie pomiędzy popełnieniem przestępstwa a czasem orzekania doszło do zmiany ustawy – Kodeks karny.

Dlatego też wydając wyrok w przedmiotowej sprawie Sąd miał na uwadze treść art. 4 § 1 kk, zgodnie z którym jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa, stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawcy.

Zdaniem Sądu w realiach niniejszej sprawy ustawą względniejszą dla oskarżonego był Kodeks karny w brzmieniu obowiązującym na dzień popełnienia przestępstwa.

Sąd pragnie zauważyć, iż w orzecznictwie Sądu Najwyższego zdecydowanie przeważa pogląd, zgodnie z którym względniejsza dla sprawcy jest ta ustawa, której wybór opiera się na ocenie całokształtu konsekwencji wynikających dla niego z zastosowania obydwu wchodzących w grę ustaw. Uwzględniając wszystkie skutki wynikające dla sprawcy Sąd uznał, iż względniejszy dla S. M. będzie Kodeks karny w brzmieniu obowiązującym w dacie czynu. Sąd miał tu na uwadze w szczególności przesłanki do stosowania warunkowego zawieszenia wykonania kary, w tym na etapie postępowania wykonawczego.

Sąd uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, ponieważ nie zachodzi żadna okoliczność wyłączająca winę w rozumieniu Kodeksu Karnego. Oskarżony nie dał posłuchu normie prawnej, mimo iż miał taką możliwość.

Mając na uwadze poczynione ustalenia faktyczne, analizując i oceniając w powyższy sposób zebrany w sprawie materiał dowodowy, nie budzi wątpliwości, iż stopień społecznej szkodliwości czynów zabronionych jest znaczny. Przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości Sąd kierował się w szczególności:

- rodzajem dobra naruszonego jakim jest w przedmiotowej sprawie mienie;

- nie najniższą wartość wyrządzonej szkody, szczególnie jeżeli chodzi o czyn popełniony w dniu 1 maja 2015 roku;
- motywacją sprawcy, który działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej,
- popełnieniem przestępstwa z zamiarem bezpośrednim.

Wymierzając kary Sąd uwzględnił na niekorzyść oskarżonego przede wszystkim jego uprzednią wielokrotną karalność. Ponadto dopuścił się on zarzucanych mu czynów w warunkach recydywy szczególnej wielokrotnej. Istotne jest również to, że oskarżony w swoim działaniu kierował się niskimi pobudkami – chęcią osiągnięcia korzyści majątkowej. W ocenie Sądu nie można zapominać również o tym, że sprawca dopuścił się przestępstw o stosunkowo dużym ciężarze gatunkowym (maksymalna górna granica zagrożenia z art. 279 § 1 k.k. to dziesięć lat pozbawienia wolności).

Jako okoliczności łagodzące Sąd wziął pod uwagę, że oskarżony przeprosił pokrzywdzonych a przeprosiny zostały przyjęte.

Mając na uwadze powyższe kwestie, a także zważając, aby kara była współmierna do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu, a także, aby zrealizowała cele zapobiegawcze i poprawcze w stosunku do oskarżonego oraz wytyczne w zakresie prewencji ogólnej, Sąd wymierzył S. M. następujące kary:

- za czyn popełniony na szkodę W. S. i U. S. – 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności;

- za czyn ciągle popełniony na szkodę K. B. i A. B. (1)–1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności

Przy orzekaniu kary łącznej Sąd rozważa przede wszystkim, czy pomiędzy poszczególnymi czynami, za które wymierzono kary jednostkowe, istnieje ścisły związek przedmiotowy lub podmiotowy, czy też związek ten jest dość odległy lub w ogóle go brak.

Wymierzając na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk karę łączną, Sąd mógł wymierzyć ją w granicach od 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności do 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Zgodnie bowiem z art. 86 § 1 k.k. Sąd wymierza karę łączną w granicach od najwyższej z kar wymierzonych za poszczególne przestępstwa do ich sumy.

Przestępstwa zarzucane S. M. zostały popełnione w odstępie krótkiego okresu czasu. Zostały popełnione umyślnie oraz zostały wymierzone w tożsame dobro chronione prawem tj mienie. Okoliczności te przemawiają, za tym aby przy wymierzaniu kary łącznej zastosować zasadę absorpcji. Natomiast za zasadą kumulacji przemawia fakt, iż pokrzywdzonymi są różne osoby. Dlatego też wymierzając karę łączną 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności Sąd zastosował zasadę asperacji, która jednak z uwagi na znaczną przewagę bliskości elementów podmiotowych i przedmiotowych zbliżona jest do zasady absorpcji.

Mając na względzie cele postępowania w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa a także, aby kara zrealizowała cele zapobiegawcze i poprawcze w stosunku do oskarżonego Sąd nie skorzystał z dobrodziejstwa warunkowego zawieszania wykonania kary. Rozstrzygnięciu takiemu sprzeciwia się przede wszystkim fakt, że czyny oskarżonego charakteryzują się znacznym stopniem społecznej szkodliwości a oskarżony nie po raz pierwszy wszedł w konflikt z prawem, co nie pozwala na postawienie wobec nich pozytywnej prognozy kryminologicznej. Na tle dotychczasowej drogi życiowej oskarżonego widoczny jest trwały ślad nieposzanowania porządku prawnego, przejawiający się w podejmowaniu przestępczych działań. Jest on osobą już dość zdemoralizowaną.

Ponieważ w przedmiotowej sprawie oskarżony został zatrzymany w dniach 1 maja 2015 roku i 11 maja 2015 roku Sąd na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył mu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w tych dniach.

Na podstawie § 2 ust. 1, 2, 3, § 14 ust. 2 pkt 3, § 16 oraz § 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. nr 163 poz. 1348 ze zm.) zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz adwokata S. K. (2) kwotę 1394,82 złotych tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu sądowym.

W ocenie Sądu niecelowe jest obciążanie oskarżonego kosztami sądowymi, z uwagi na przewidywaną już na tym etapie postępowania rozpoznawczego bezskuteczność ich ściągnięcia, wobec realności wykonania w stosunku do oskarżonego bezwzględnej kary pozbawienia wolności. Ponadto nie uzyskuje on żadnych dochodów a od pewnego czasu przebywa w zakładzie karnym. Z tych względów Sąd na podstawie art. 624 kpk zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych, które przejął na rachunek Skarbu Państwa.